

RUCH DROGOWY

<https://dlakierowcow.policja.pl/dk/wydarzenia/49153,Auto-zatrzymane-do-kontroli-za-nadmierna-predkosc-zaczelo-sie-palic.html>
2022-09-30, 04:17

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

AUTO ZATRZYMANE DO KONTROLI ZA NADMIERNĄ PRĘDKOŚĆ ZACZEŁO SIĘ PALIĆ

Z czteroosobową rodziną na pokładzie pędził po krajowej trójce na świąteczne spotkanie. Kierowca został namierzony przez funkcjonariuszy z polkowickiej drogówki. W trakcie kontroli pojazd, w którym siedziały małe dzieci nagle zaczął się palić. Policjanci natychmiast ruszyli z pomocą.

25 grudnia, po godz. 10.00, funkcjonariusze z wydziału ruchu drogowego komendy powiatowej policji w Polkowicach, patrolujący rejon krajowej trójki, pojazdem nieznakowanym z video-rejestratorem, za miejscowością Biedzychowa zauważyli samochód marki VW, który jechał z prędkością ponad 160 km/h, gdzie dopuszczalna prędkość na tym odcinku obowiązuje do 100. Policjanci zatrzymali auto do kontroli drogowej. Kierowca 38-letni mężczyzna przyznał się, że przycisnął za mocno nogą na gaz, ale chciał szybko dojechać na świąteczne spotkanie z rodziną mieszkającą w powiecie lubińskim. Kierowca za nadmierną prędkość został ukarany mandatem karnym w wysokości 400 zł oraz 10 punktami karnymi.

W trakcie dalszej kontroli policjanci zauważyli, że pojazd w którym siedziało jeszcze troje pasażerów, tj. dzieci w wieku od 1 roku do 7 lat zaczyna się palić. Funkcjonariusze natychmiast ruszyli z pomocą. Szybko zabrano dzieci z samochodu, a następnie za pomocą gaśnicy jeden z policjantów gasił płomień, który powstał w komorze silnika, w międzyczasie odcinając akumulator. W tym czasie również na miejsce wezwana została Straż Pożarna, która po przyjeździe dogasiła płomień. Prawdopodobnie zatrzymanie przez policjantów samochodu do kontroli oraz ich szybka reakcja w trakcie pożaru auta, zapobiegła rodzinnej tragedii. Dalsza jazda tym samochodem, z uwagi na stan techniczny auta była już niemożliwa.